

Autor tych kazań ks. opat Tóth, profesor kaznodziejstwa na uniwersytecie w Budapeszcie, ma na swoich kazaniach słuchaczy, wypełniających zawsze szczerze kościół, wygłasza bowiem swe kazania o aktualnych zagadnieniach religijnych i moralnych i w sposób bardzo przystępny.

Podręcznik ten poleca się Duchowieństwu. Cena tomów I i II Dekalogu 13 zł. a tom III (Chrystus Król) 5.50 zł.

№ 14.

Zmiany w Duchowieństwie.**Mianowani:**

Ks. Kan. J. Wierzbicki z archidiec. Mohylowskiej—Ojcem duchownym i profesorem w Seminarjum Duchownem.

Ks. Jan Żelaźnicki — wikarjuszem w Ostrołęce.

Ks. Juljan Wierzbowski—sekretarzem w Kurji i Diec. Inst. A. K.

Ks. Fr. Guzewicz — wikarjuszem w Puchałach.

Ks. E. Borzuchowski „ w Śniadowie.

Ks. W. Olender „ w Zambrowie.

Ks. Szurnicki „ w Rzekuniu.

Ks. L. Żebracki „ w Czyżewie.

ROZPORZĄDZENIA URZĘDOWE

ŁOMŻYŃSKIEJ KURJI DIECEZJALNEJ.

№ 10.

Łomża, dnia 1 października 1933 r.

Rocznik VII.

T R E Ś Ć:

- | | |
|--|--|
| <p>75. Odezwa na dzień misyjny.</p> <p>76. Dekret św. Penitencjarji o władzy ubogacenia dobrych uczynków i dewocjonaljów, oraz o pewnych analogicznych przywilejach, które na przyszłość mają być udzielane tylko bezpośrednio przez św. Penitencjarję.</p> <p>77. W sprawie przywilejów dla członków Związku Misyjnego kleru.</p> <p>78. Dekret, nadający odpust wezwaniu do Najśw. Zbawiciela.</p> <p>79. Dekret o rozszerzeniu odpustów, przywiązanych do pobożnej praktyki, odprawianej w piątek, na ogłos dzwonu, na pamiątkę śmierci Chrystusa Pana.</p> | <p>80. Decretum de indulgentiis per recitationem divini officii coram Ssmo Sacramento lucrandis.</p> <p>81. Decretum invocatio in conficiendis vel reficiendis sacrarum aedium supellectilibus ac liturgicis vestibus recitata indulgentiis datur.</p> <p>82. Wzbogacenie nowymi odpustami 40-godzinne nabożeństwa.</p> <p>83. Uroczystość na cześć Chrystusa Króla.</p> <p>84. Pożyczka narodowa.</p> <p>85. Oplaty pocztowe urzędowej korespondencji kościelnej.</p> <p>86. Komunikat w sprawie wydobywania dokumentów z Z. S. R. R.</p> <p>87. Zmiany w duchowieństwie.</p> |
|--|--|

№ 75.

Odezwa na Dzień Misyjny.

Światowy Dzień Misyjny zwracał myśl naszą najpierw na liczne a tak gorliwe i hojne dusze nie potrzebujące osobnej odezwy, aby godnie służyć Apostolstwu Katolickiemu. Wiedzą one dobrze, że tytuł apostoła nie jest tylko tytułem honorowym, ale przede wszystkim wskazuje on na święty obowiązek współpracy nad ustawicznym szerzeniem wiary św. na świecie i w tym celu bezprzestannie i z radością ofiarują one Zwiastunom Ewangelji swe prace a przez to wlewają pociechę w ich smutki, zmniejszają ich cierpienia i bez wytchnienia oraz z niewzruszoną odwagą przygotowują w sercach niewiernych zwycięstwo wiary i podboje łask Bożych.

Do tych wielkodusznych zastępów należą dyrektorzy krajowi i diecezjalni czynności misyjnej, komitety (koła) parafjalne, członkowie Misyjnego Związku Duchowieństwa, członkowie Papieskich

Dzień Misyjnych oraz wszyscy ci, którzy nie mogą sposobem czynnym przyjść misjom z pomocą i dla tego z wielką radością ofiarują zasługi codziennych swych modlitw i swych bądź wiadomych bądź ukrytych cierpień.

Święta Kongregacja Propagandy pragnie coraz lepiej odpowiadać koniecznym zapotrzebowaniom światowego Apostolstwa i w tej myśli błogosławi kapłanom i wiernym, którzy duchowo codziennie pozostają u boku Zwiastunów Ewangelji św., dzieląc z nimi swe cierpienia i zasługi. Ona pragnie coraz więcej podnieść ostateczną organizację współpracy misyjnej rozwijającej się wedle mądrych zarządzeń i pracy metodycznej dyrektorów krajowych i diecezjalnych oraz komitetów (kół) parafjalnych jakoteż przez współpracę wszystkich zelatorów i zelatorek, którzy chcą wiernym uprzystępnąć wolę Ojca św. wobec najświętszej z Krucjat.

Trzeba atoli, abym w charakterze Sekretarza św. Kongregacji Propagandy jako też Prezydenta Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary przemówił o przyszłym Dniu Misyjnym, mającym być tak zapoczątkowaniem jako też zakończeniem czynności organizacyjnej roku misyjnego. Dzień Misyjny nazwałem zapoczątkowaniem dla tego, albowiem myśl organizacyjna szeroko z powodu tej okazji założona stawa się cennym nasieniem dającym dobre owoce w sumieniach chrześcijańskich, umocni organizację będącą już na dobrej drodze urzeczywistnienia i pozwoli na wszczęcie nowych metod współpracy więcej odpowiadających naszym czasom; nazwałem go także *zakończeniem*, dla tego że Dzień Misyjny daje wiernym świata całego dobrą sposobność, ażeby składali liczne i pełne snopy zebrane na polu ich pracy apostolskiej.

Odtąd wszyscy uznawać będą powody wskazujące na święty obowiązek coraz gorliwszego obchodzenia Dnia Misyjnego a dusze prawdziwie chrześcijańskie przyjmą je bez roztrząsania. Wystarczy mi podkreślić po krótko rozmaite strony Apostolstwa Misyjnego, bo jest ono *chrześcijańskie, ludzkie i cywilizacyjne*, aby dobrze zrozumieć dokładny obowiązek przynoszenia temu Dniowi rzeczystszą i pełniejszą daninę.

Z punktu widzenia chrześcijańskiego jest to koniecznością porządku Bożego, jasno przez Mistrza w uroczystej godzinie swego Wniebowzięcia wypowiedzianą w następujących słowach: „Idźcie nauczajcie.” Nie jest to rada ale rozkaz a te słowa znalazły u jednego pisarza chrześcijańskiego znakomite tłumaczenie: „Kto

upuści na ziemię słowo Ewangelji, staje się tak samo winnym, jak upuszczający na ziemię cząstkę Hostji konsekrowanej”.

Misjonarze jakiegobądź języka, kraju, czasu z czcią zebrali testament Mistrza i nie szczędzili swych trudów, aby go obrócić w czyn, ale trudną drogę podboju ewangelicznego znaczyli potem, łzami i krwią. Imiona ich znaczone są w dziejach chrześcijaństwa i księdze żywota niezatartymi głoskami, a tem więcej świecą, im więcej oddalają się od swego początku. Dzisiaj zaś, kiedy się uważa, że Kościół utracił wiele z swej żywotności i nie uwidacznia heroizmu pierwszych wieków, czyż nie jesteśmy raczej uczestnikami prawdziwej wiosny pełnej rozkwitu wyczynów hieroicznych atletów, którzy w krajach misyjnych odnawiają chwile wyznawców wiary?

Ich ofiarność w swej radosnej piękności przypomina nam myśl Fryderyka Ozanama, że wierni nie powinni pozostawać w bezczynności, podczas gdy misjonarze pozwalają się zmleć przez dzikie zwierzęta lub też cierpliwie znoszą zmęczenia wszelkiego rodzaju a nieraz stają się w krajach niewiernych męczennikami istniejącego dotąd fanatyzmu.

* * *

Z punktu widzenia ludzkiego Dzień Misyjny jest uroczystym objawem prawdziwej i rzetelnej jedności: Tak uczeni jakoteż pragnący zarobków wiele próbowali, aby uczynić wyłom w powszechnej wierze o wspólnem pochodzeniu ludzkości. Dla zysku chciało usprawiedliwić niewolnictwo, pracę przymusową, wykorzystanie ludów o niższej cywilizacji a wszystko to znajdowało zawsze jaknajsilniejsze w Kościele świętym przeciwieństwo. Misje katolickie są najgodniejszą i najwymowniejszą odpowiedzią tym, którzy zaprzeczają powszechnemu braterstwu.

Misje w rzeczywistości przedstawiają wielkie użycie bogactw materialnych ale przede wszystkim sił duchowych i moralnych, aby najodleglejszym i najwięcej potrzebującym ludom nieść pomoc, dać najśłodszą wieść miłosierdzia i przypomnieć o wielkości duszy, o jakiej na tej ziemi nie słyszano.

Dzień Misyjny staje się urzeczywistnieniem pierwiastków dobroci ludzkiej, albowiem światłość rozszerza się w ciemnościach, cierpiącym niesie ulgę, serca rozszerzają się z niezwykłymi nadziejami i odczuwa się powiększenie płomyka miłości powszechnej

i czystej, przeznaczonej dla uwiecznienia się w Bogu, Ojcu całej ludzkości.

* * *

Pod względem zaś cywilizacji Dzień Misyjny jest prawdziwym dobrodziejstwem.

Nie podobna nie uznać dobrodziejstw prawdziwej cywilizacji, jaką uczeni przedstawiają na podziw świata, mianowicie zmniejszając odległości nas dzielące i poddając siły i moce przyrodzone panowaniu człowieka. Tymczasem mogą te dobrodziejstwa zbyt prędko przemienić się w narzędzia gwałtu i zniszczenia, stając się przyczyną straszniejszych i okrutniejszych wojen, będących obrazą ludzkości i oplakany powrotem do barbarzyństwa.

Najszlachetniejszą formą cywilizacji jest bez wątpienia niesienie ludom dobrodziejstw Ewangelji, jaka się streszcza w skarbach prawdy, miłosierdzia i łaski, pochodzących z Odkupienia zdziałanego przez Chrystusa Pana.

Nasi misjonarze są bezinteresownymi sprawcami wysokiej formy cywilizacji a ta wysoka forma cywilizacji znajduje ośrodki swego szerzenia w Misjach Katolickich, których dzieje od wieków mieszają się z dziejami cywilizacji. Cywilizacja, jaką Apostołowie w swej wielkoduszności szerzą nie przemocą, która w jednej chwili może zmarnować zdobycze wielu wieków nauki i pracy, ale pokojową bronią miłości i słowa; szerzą ją nie zabijając lecz umierając, nie mszcząc się, lecz przebacząc, zawsze przejęci pragnieniem, aby zrodzić w ludach zmysł godności i obowiązku i aby je połączyć węzłami braterstwa chrześcijańskiego, miłością i pokorą.

* * *

Skoro prawdy wyżej wymienione są zupełnie jasne, nie mniej jasne i dokładne są cele Dnia Misyjnego. *Modlitwy, powołania, ofiary*, oto cenna trojność będąca przedmiotem bezprzestannych trosk Benedykta XV i która nie przestaje być przedmiotem ojcowskiej miłości Piusa XI, obecnie nam panującego. Kapłani i wierni wiedzą, jak zapewnić Apostolstwu Misyjnemu to potrójne bogactwo, którego elementy są nierozdzielne i nie dadzą się zastąpić, a to nie tylko dla tego, że w ich całości nie znajdzie się równych, lecz jeszcze dla tego i przede wszystkim dla tego, że one są cudownym źródłem, z jakiego pochodzą najpiękniejsze podboje ewangeliczne.

Pozostawiam inicjatywę Dyrektorów Krajowych i Diecezjalnych troskę o ułożenie programu tego wielkiego Dnia. O co zaś

przede wszystkim chodzi jest to, aby dnia 22 października *żadna parafia* nie wstrzymywała się od obchodu misyjnego i nie pozostała bezczynną: zupełne wstrzymanie się i zupełna bezczynność jest ucieczką, w chwili walki, jest niedającą się wybaczyć zdradą wobec Kościoła i Cywilizacji. W każdej parafii na świecie, w każdym środowisku wielkim lub małym, gdzie istnieje czynność chrześcijańska, musi też szeroko szerzyć się idea misyjna za pomocą prasy i żywego słowa, a to jest obowiązkiem proboszczów oraz warunkiem nieodzownym zespołu wiernych. Jest rzeczą bardzo dobrą, jeżeli dnia tego urządza się Komunię Generalną i godzinę adoracji Eucharystycznej Misyjnej. Co do ofiar zwykłych zbieranych przy wejściu lub wewnątrz kościoła istnieją jeszcze najrozmaitsze sposoby, które znajdują zawsze dobry oddźwięk u wiernych. *Nie trzeba tylko zapominać, że wszystkie ofiary dnia tego w jakim bądź miejscu lub w jakim bądź kościele na misje zbierane, są jedynie przeznaczone dla Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary.*

Starajmy się zatem jaknajlepiej ze wszystkich sił naszych urządzić przyszły Dzień Misyjny. Niech nie będzie takiego, któryby się ociągał od tej szlachetnej i dobrej pracy. Niech się znajdą ludzie, którzyby przygotowali Dzień Misyjny we wszystkich parafjach oraz kaplicach rozrzuconych w najwięcej odległych i trudno przystępnych miejscach. Oby zelatorzy i zelatorki komitetów (kół) misyjnych, które mają się wszędzie utworzyć, podwoją swe siły i staną się prawdziwie duszami apostołskimi. Niechaj członkowie Akcji Katolickiej a mianowicie tak męska i żeńska młodzież dokładają jak najwięcej swej wiekowi tak właściwej i pięknej dla tej wielkiej sprawy gorliwości. *„Wszyscy wierni dla wszystkich niewiernych!”* oto cele Dnia Misyjnego.

„Zmobilizować wszystko i wszystkich a tak zapewnić dobry skutek” oto hasło, jakie podaję ojcowskiemu sercu Biskupów, gorącej gorliwości kapłanów, tak świeckich jako też zakonnych, wielkoduszności wiernych świeckich, ażeby wszyscy dołożyli ręki do osiągnięcia dobrego skutku Dnia Misyjnego, który stanie się potężną dźwignią dla walczących misjonarzy, pracujących na dalekich płaszczyznach i w wysuniętych okopach, którzy w cichości i ofierze przygotowują nieśmiertelne zwycięstwo dla Chrystusa-Króla.

Tego roku mija dokładnie dziewiętnaście stuleci od chwili, gdy na górze Kalwarji Dobroć Boża spełniała dzieło Odkupienia świata. W tym roku świętym obchodzimy tak wiele pamiątek a mianowicie ustanowienie Najświętszego Sakramentu i Kapłaństwa,

Wniebowstąpienie Mistrza do nieba po Jego dokładnem przykazaniu danem pierwszym misjonarzom, Zstąpienie Ducha św. a tem samem zapoczątkowanie życia Kościoła św. i pierwsze kazanie apostoelskie, oto prawdy, dla jakich w swej wysokiej pobożności Pius XI ogłosić raczył nadzwyczajny Jubileusz.

Czyż znaleźćby się mogły powody więcej przynaglające i okoliczności dogodniejsze, aby z gorliwością obchodzić Dzień Misyjny?

Modlitwa i jałmużna, propaganda i apostołstwo, prace i cierpienia będą dnia tego pobożnym dowodem naszej wdzięczności wobec Boga za Wiarę, jakiej nam Bóg udzielić raczył. Prosić zatem będziemy, aby wszyscy niewierni wszelkiego szczepu i barwy opuścili swe zatrute pastwiska i przyszli do owczarni łaski i miłości i w Kościele Katolickim uznali Mistrzynię niezachwianą prawdy prowadzącej narody na drogę najzdrowszego i najwspanialszego postępu.

† Karol Salotti

Arcybiskup tytularny z Filippopolis
w Tracji, Sekretarz św. Kongregacji
Propagandy, Prezydent Papieskiego
Dziela Rozkrzewiania Wiary.

Ks. Franciszek Carminati
Sekretarz generalnej Wyższej Rady
Papieskiego Dziela Rozkrzewiania
Wiary.

Wedle zarządzenia Ojca św. ma być obchodzony w jedną z niedziel październikowych „Dzień misyjny” jako dzień propagandowy na rzecz zagranicznych misyj katolickich. W roku bieżącym będzie nim niedziela d. 22 października. W tym dniu prócz zarządzeń niżej wymienionych należy przynajmniej w tych kościołach parafjalnych, gdzie istnieją Papieskie Dzieła Misyjne, odbyć publiczną adorację N. Sakramentu, tak zwaną „Godzinę Adoracji Eucharystycznej za Misje” w czasie dowolnym—po sumie lub po nieszporach.

WW. Ks.Ks. Proboszczom i Prefektom zwracam uwagę na zarządzenia podane w Wiadom. diecezj. z r. 1927 str. 58 i Rozporząd. Kurji z r. 1932 str. 166 i 179.

Łomża, d. 29/9. 1933.

† Stanisław Bp.

№ 76.

Św. Penitencjarja Apostolska

Dekret o władzy ubogacania dobrych uczynków i dewocjonaljów, oraz o pewnych analogicznych przywilejach, które na przyszłość mają być udzielane tylko bezpośrednio przez św. Penitencjarję.

(Acta Apost. Sedis, vol. XXV. str. 170)

Celem uskutecznienia powziętego zamiaru przeprowadzenia reformy sprawy, dotyczącej odpustów, zgodnie z wydaniami już w ostatnich czasach również w tejsze myśli rozporządzeniami, Św. Penitencjarja, iżby tem lepiej urządzać sprawę nadawania odpustów za wykonywanie pewnych pobożnych uczynków, ubogacania odpustami dewocjonaljów i innych pewnych przywilejów, o które kapłani częstokroć prywatnie proszą, za wyraźnem poleceniem Jego Świątobliwości postanawia co następuje:

Wszystkie i poszczególne przywileje, pobożnym stowarzyszeniom wiernych o jakimkolwiek charakterze lub nazwie, choćby składającym się z samych tylko kapłanów, udzielone gdziekolwiek, kiedykolwiek, w jakikolwiek sposób i z jakiegokolwiek tytułu, a przynajmniej prywatnym kapłanom prawa, mianowicie: poświęcenia dewocjonaljów i ubogacania ich odpustami apostoelskimi lub Św. Brigidy, jak się pospolicie mówi; poświęcenia koronek i nakładania na nie stosownie do ich jakości odpowiednich odpustów, poświęcenia krzyżów dla zyskania odpustów, przywiązanych do pobożnej praktyki Drogi Krzyżowej, dla niemogących jej odbywać, jak również dla otrzymania na godzinę śmierci odpustu zupełnego, udzielania błogosławieństwa papieskiego pod koniec kazań, przyznania prawa t. zw. ołtarza uprzywilejowanego osobistego, — na zasadzie niniejszego dekretu wszystkie wyżej wymienione przywileje zostają odwołane i zupełnie cofnięte, tak iż od chwili ogłoszenia niniejszego dekretu tracą wszelką swą moc i skuteczność.

Ci tedy kapłani, którzy pragnęliby ten lub ów przywilej z wyżej wymienionych otrzymać, niech wiedzą, że mogą go uzyskać jedynie bezpośrednio od Św. Penitencjarji, po uprzedniem przedstawieniu w każdym przypadku polecenia swego Ordynariusza. Co się zaś tyczy przywilejów pewnym Zakonom i Zgromadzeniom zakonnym udzielonym, jakto: poświęcenia koronek i nakładania na nie odpustów, nadawania odpustów za Drogę Krzyżową, które możnaby

w pewnych warunkach pozyskać, nie obchodząc nawet stacyj, zakładania stacyj Drogi Krzyżowej, — owe przywileje swej ważności i mocy nie tracą; z tem jednak zastrzeżeniem, że na przyszłość członkowie tychże Zakonów i Zgromadzeń mogą z nich tylko osobiście korzystać, bez możności ich udzielania innym również kapłanom, nie należącym do tychże Zakonów lub Zgromadzeń. Ci bowiem wszelkie władze, niezbędne do korzystania z tych przywilejów, tylko od Św. Penitencjarji mogą otrzymywać w sposób wyżej określony.

Bez względu na wszelkie inne rozporządzenia, zasługujące na wyjątkową w poszczególnych wypadkach uwagę.

Dan w Rzymie z Św. Penitencjarji dn. 20 marca 1933 r.

(—) Teodori,
Sekretarz.

(—) Kard. Lauri,
Wielki Penitencjarz.

№ 77.

W sprawie przywilejów dla członków Związku Misyjnego Kleru.

Św. Panitencjarja w związku z dekretem swoim z dn. 20 marca 1933 r. zaczynającym się od słów: *Consilium suum* (ogłoszonym w poprzedzającym numerze 76), w stosunku do członków Zw. Mis. Duchowieństwa, wybadawszy głębiej zapatrywanie na tę sprawę wyjaśniła, co następuje:

1. Omawiany dekret nie obowiązuje co do przeszłości, — a więc nie odnosi się do tych członków, którzy zapisali się do Związku przed 1 kwietnia 1933 r.

2. Obowiązuje dopiero od 1 kwietnia b. r.

3. Nie zostały odwołane wszystkie przywileje, ale tylko pięć, a mianowicie: a) władza poświęcania i nadawania odpustów św. Brygidy, oraz papieskich na tak zwane dewocjonalja (*devotionis obiecta*); b) władza poświęcania i nadawania odpustów (jakichkolwiek) na koronki; c) władza poświęcania krzyżyków i nadawania odpustów, czy to Drogi Krzyżowej, czy odpustu zupełnego na godzinę śmierci; d) władza udzielania odpustu papieskiego pod koniec misyj i rekolekcyj; e) przywilej osobisty *altaris privilegiati*.

Pozostają więc nawet dla tych członków, którzy przystąpili lub przystąpią do Związku po 1 kwietnia 1933, następujące odpusty i przywileje:

I. Odpust zupełny w uroczystości i święta: 1) Trzech Króli, 2) św. Apostołów, 3) św. Michała, 4) św. Franciszka Ksaw., 5) raz w miesiącu w dzień dowolnie przez siebie obrany, 6) w godzinę śmierci.

II. Sto dni odpustu za każdy czyn na korzyść misyj.

III. Władze: 1) poświęcania i nakładania odpustów na szkaplerze Męki Pańskiej, Niepok. Poczęcia NMP., Trójcy Przenajśw., M. Boskiej Bolesnej i Karmelatański; 2) można poświęcać i nakładać wymienione szkaplerze przy użyciu jednej tylko formuły; 3) nakładać wymienione szkaplerze bez obowiązku wpisywania do księgi członkowskiej; 4) antycypować brewjarz już w południe, jeżeli oficjum bieżącego dnia odmówiono. (*Rivista dell'Unione Missionaria der Clero* 1933, str. 302).

Ponieważ nie ma racji, dla którejby powyższe orzeczenie Św. Kongr. Odpustów miało być ważne tylko dla kleru włoskiego, uważamy *salvo altiore iudicio*, że również w Polsce Członkowie Zw. Mis. Duch. mogą w całej pełni z niego korzystać.

№ 78.

Dekret, nadający odpust wezwaniu do Najśw. Zbawiciela.

(*Acta Apost. Sedis, vol XXV str. 172*)

Jego Świątobliwość Ojciec św. Pius XI, z Bożej Opatrzności Papież, na audjencji niżej podpisanemu Kardynałowi Penitencjarzowi Wielkiemu udzielonej, łaskawie nadać raczył odpust cząstkowy trzystu dni do uzyskania wiernym, ilekroć odmówią przynajmniej ze skruszonym sercem wezwanie: „*Te ergo quaesumus, tuis famulis subveni, quos pretioso Sanguine redemisti*”. Powyższe ma znaczenie wieczyste bez ogłoszenia Breve. Bez względu na jakiegokolwiek bądź przeciwne zarządzenia.

(—) W. Kard. Lauri, *Peniten. Wielki*.

(—) I. Teodori, *Sekretarz*.

№ 79.

Dekret o rozszerzeniu odpustów, przywiązanych do pobożnej praktyki, odprawianej w piątek, na odgłos dzwonu, na pamiątkę śmierci Chrystusa Pana.*(Acta Apost. Sedis, vol. XXV. str. 170)*

Najwyższy Kapłan, ś. p. Benedykt XIV, Listem Apostolskim w formie breve „Ad Passionis” dn. 13 miesiąca grudnia 1730 r. wydanym, nakazał, aby wszyscy rządcy kościołów całego świata katolickiego zatroszczyli się o to, by o godzinie trzeciej każdego piątku dzwoniło na pamiątkę Śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa, jednocześnie łaskawie udzielił odpustu cząstkowego stu dni wiernym, którzyby o tej godzinie odmówili pięć *Ojcze nasz i Zdrowaś* z modlitwą według intencji Jego Świątobliwości.

W dniu zaś 20 obecnego miesiąca Jego Świątobliwość Pius XI. z Bożej Opatrzności Papież, na audjencji, niżej podpisanemu Kardynałowi Penitencjarzowi Wielkiemu udzielonej, korzystając ze szczęśliwej okoliczności niedawno zapowiedzianego przez się wielkiego Jubileuszu nadzwyczajnego i powodując się pragnieniem podniesienia pobożności wiernych do Męki Pańskiej i pobudzenia ich do jej przypominania i rozmyślenia zwłaszcza w tym dniu, gdy Zbawca rodzaju ludzkiego, zawieszony na krzyżu samego Siebie złożył Ojcu Przedwiecznemu w ofierze przebłagalnej, zezwolić łaskawie raczył, by mianowicie każdy, kto na odgłos dzwonów w piątek o jakiegokolwiek godzinie, stosownie do zwyczaju miejscowego (jak to udzielił ś. p. Leon XIII w dn. 15 miesiąca maja 1886 roku), klęcząc, jeżeli to łatwo uczynić będzie można, odmówi pięć razy *Ojcze nasz i Zdrowaś*, dodając nadto w intencji Najwyższego Kapłana modlitewkę: „Uwielbiamy Cię, Chryste i błogosławimy Tobie i t. d.”, albo inną do tej podobną, mógł pozyskać następujące odpusty: a) cząstkowy dziesięciu lat w każdy piątek, gdy wykona pobożną praktykę, o której mówiliśmy, przynajmniej ze skrucą serca; b) zupełny, przy zachowaniu zwykłych warunków, jeżeli przez cały miesiąc w każdy piątek tę praktykę należycie wykona.

Powyższe ma znaczenie wieczyste, bez wydania Listu Apostolskiego w formie breve, bez względu na jakiegokolwiek bądź przeciwnie zarządzenia.

Dan w Rzymie, z św. Penitencjarji, dnia 30 miesiąca stycznia 1933 r.

(—) W. Kard. Lauri, *Penit. Wielki.*

(—) J. Teodori, *Sekretarz.*

№ 80.

Decretum**de indulgentiis per recitationem divini officii coram Ssmo sacramento lucrandis.**

Cum non omnibus qui tenentur, semper et ubique liceat *integrum* divinum Officium, etsi in partes distributum, coram Ssmo Sacramento, sive publicae adorationi expositivae in tabernaculo adservato, ad mentem atque effectum praecedentium ad rem decretorum (A. A. S., vol. XXII, p. 493, vol. XXIII, p. 23, vol. XXIV, p. 411 *),] recitare; ne tot e clero peculiari hoc ad cultum Smae Eucharistiae incitamento absque eorum culpa priventur, Ssmus D. N. Pius divina Providentia Pp. XI, ad preces infra scripti Cardinalis Maioris Paenitentiarji, in audientia die 6 Aprilis currentis anni eidem impertita, benigne concedere dignatus est ut, firmis omnino manentibus praecedentibus concessionibus, omnes et singuli, pro eorum statu, ad divini Officii recitationem adstricti, si hanc peragant, etiam in parte tantum, coram Ssmo Sacramento, ut supra *indulgentiam quingentorum dierum* pro unaquaque, ut dicunt, hora canonica, ceteris paribus, adipiscantur. Praesentibus in perpetuum valituris absque ulla Brevis expeditione et contrariis quibuslibet non obstantibus.

Datum Romae, ex Aedibus Sacrae Paenitentiariae, die 18 Maii 1933.

L. Card. Lauri, *Paenitentarius Maior.*

L. † S.

I. Teodori, *Secretarius.*

№ 81.

Decretum.**Invocatio in conficiendis vel reficiendis sacrarum aedium supellectilibus ac liturgicis vestibus recitata indulgentiis ditatur.**

Ssmus Dominus Noster Pius divina Providentia Pp. XI, in audientia infra scripto Cardinali Paenitentiarjo Maiori die XIX, men-

*) (Vide Rozp. Kurji 1951 n. 2. str. 1, n. 28 str. 79.)

sis Maii c. a. concessa, benigne indulset ut ii omnes, qui in confi-
ciendis vel reficiendis sacrarum aedium supellectibus ac liturgicis
vestibus, cum privatim tum in institutis hoc consilio conditis, ope-
ram suam gratuito praestent; itemque qui, ut Missionalium incepta
provehant. iisdem vel manuum suarum opera opitulentur, *partialem*
CCC dierum indulgentiam toties lucrari queant, quoties, dum in
huiusmodi opus incumbunt utque illud sanctius efficiant, *precatiun-*
culam Iesu, via et vita nostra, miserere nobis, saltem corde contrito
recitaverint. Praesenti in perpetuum valituro absque ulla Brevis
expeditione. Contrariis quibuslibet non obstantibus.

Datum Romae, ex Aedibus S. Paenitentiariae, die 2 Iu-
nii 1933.

L. Card. Lauri, *Paenitentiaris Maior*.

L. † S.

I. Teodori, *Secretarius*.

№ 82.

Wzbogacenie nowemi odpustami 40-godzinne nabożeństwa.

Ojciec Święty, Pius XI, Wielki Czciiciel Pana Jezusa, utajo-
nego w Najświętszym Sakramencie, pragnąc pociągnąć wierne dzie-
ci Kościoła do wynagradzania zniewag Zbawicielowi w Najświęt-
szej Eucharystji wyrządzanych, wzbogacił 40-godzinne nabożeństwo
nową wielką łaską, bo obdarzył zupełnym odpustem tych wszyst-
kich, co po godnem przyjęciu Komunii św. odmówią w czasie na-
wiedzin Pana Jezusa w kościele, gdzie odbywa się 40-godzinne
nabożeństwo, 5 razy Ojcie nasz... Zdrowaś Marja... i Chwała Ojcu...
na intencję Kościoła oraz 1 raz Ojcie nasz... Zdrowaś Marja...
i Chwała Ojcu... w myśl intencji Ojca św. — Odpust powyższy
można uzyskać w każdym dniu, gdy odprawia się 40-godzinne na-
bożeństwo, ale tylko raz jeden każdego dnia.

Ci zaś wierni, którzy dla jakichbądź powodów do Sakramen-
tów św. przystąpić nie będą mogli, ilekroć razy odwiedzą Pana
Jezusa w czasie 40-godzinne nabożeństwa i z sercem skruszonym
powyższe modlitwy 6 razy odmówią dostąpią za każdym razem
odpustu lat 15-cie.

Łaska ta dotyczy również i 40-godzinne nabożeństwa t. zw.
„ad instar”. (Acta Sedis Apostol. Nr. 13 d. 1 Septembris 1933 an.
Decretum S. Poenitentiariae d. 24 Julii 1933 an. — Durat in per-
petuum).

№ 83.

Uroczystość na cześć Chrystusa Króla.

Ojciec św. pragnąc pobudzić serca katolików do żywszej miło-
ści dla Pana Jezusa oraz przypomnieć im, że On jest Panem naszego
życia i działania, ustanowił doroczną uroczystość pod wezwaniem
Chrystusa Króla. Święto to ma być obchodzone w całym świecie
katolickim w ostatnią niedzielę października.

Ojciec św. przez zarządzenie tego święta słusznie podkreślił
potrzebę uprzytomnienia sobie słów Chrystusa Pana: bezemnie nic
uczynić nie możecie. Dzisiejsze bowiem państwa i społeczeństwa
poddają się temu złudnemu zapatrywaniu, że same zbudują po-
myślne warunki życia dla ludzkości.

Tymczasem wskutek tego błędnego pojmowania zwiększają
się trudności życiowe i życie doczesne staje się coraz uciążliwsze.
Przeto potrzeba zwrócić się do dawcy wielkiego dobra Jezusa
Chrystusa o Jego pomoc i opiekę. Potrzeba uznać w Nim króla
ludzkości i jego bezsprzeczną władzę nad nami. Potrzeba też
wprowadzać w życie prywatne, w społeczne i państwowe Jego za-
sady i nakazy.

Upamiętnieniu sobie tych naszych wobec Pana Jezusa obo-
wiązków ma służyć uroczystość Chrystusa Króla.

WW. Ks. Ks. Proboszczowie niechaj obok przepisanych na-
bożeństw zawczasu przygotują obchody pozakościelne z podkreśle-
niem znaczenia tego święta religijnego i społecznego oraz z zachę-
tą do parafjan, aby i sami w swoim postępowaniu przestrzegali
zasad Chrystusowych i domagali się, aby te zasady były wskaźni-
kiem także w życiu publicznym. Wymaga tego nasz religijny sto-
sunek do Chrystusa Zbawiciela, wymaga tego atoli także dobro na-
szego narodu i państwa.

Łomża, dn. 30.9. 1933.

† Stanisław Bp.

№ 84.

Pożyczka narodowa.

Dla usprawnienia państwowego życia gospodarczego Rząd
polski rozpiął wewnętrzną pożyczkę narodową, w której wszystkie
warstwy społeczeństwa mają wziąć udział. Duchowieństwo odzna-
czało się zawsze cnotą patriotyzmu i duchem państwowości, mając

więc i dla tej potrzeby państwowej pełne zrozumienie, w pożyczce tej uczestniczyć będzie w sposób, co do którego od Ks. Dziekanów otrzyma wskazówki.

Nadto może służyć wyjaśnieniami w tej sprawie na zebraniach organizacji, przez siebie prowadzonych.

Łomża, d. 25 września 1933.

† Stanisław Bp.

№ 85.

Oplaty pocztowe urzędowej korespondencji kościelnej.

Korespondencja urzędowa kościelna dotąd nie była zaopatrywana w płatne znaczki pocztowe, ponieważ rozliczenie się między Władzami kościelną a pocztową odbywało się ryczałtem.

Obecnie nastąpiło inne porozumienie pomiędzy temi Władzami. W następstwie tego od 1-go października b.r. wszystka korespondencja Kurji Diecezjalnej, dziekanów, seminarjów, proboszczów itp. musi być opłacana, jak korespondencja prywatna.

Jednak urzędy stanu cywilnego, zawiadywane przez Proboszczów powinny zażądać od starostw bezpłatnych znaczków dla przesyłek pocztowych urzędowych dotyczących aktów *stanu cywilnego*. Jeśliby którykolwiek Proboszcz co do tego napotkał trudności, zechce o tem powiadomić Kurję Diecezjalną.

№ 86.

Komunikat w sprawie wydobywania dokumentów z Z.S.R.R.

(Dziennik Urz. Min. Spraw. Nr. 11, 1933 r.).

Na podstawie zawiadomienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych podaje się do wiadomości wszystkich urzędów wymiaru sprawiedliwości, że tryb wydobywania dokumentów z Z. S. R. R. winien być obecnie następujący:

Podania o wydobywanie dokumentu dla celów prywatnych winny być przesyłane listem poleconym bezpośrednio do właściwego Konsulatu R. P. w Z. S. R. R.

Tytułem zaliczki na koszty wydobywania dokumentu petent winien oddzielnym listem wartościowym przesłać do tegoż Konsulatu

na wydobywanie: a) dokumentu stanu cywilnego lub wykazu stanu służby dol. am. 3. — b) świadectwa szkolnego lub uniwersyteckiego oraz dokumentu o charakterze majątkowym dol. 7.— w efektywnej walucie U. S. A.

W razie, gdyby kwota nadesłana zaliczkowo nie wystarczyła na pokrycie powstałych kosztów (opłat należnych władzom sowieckim oraz opłat konsularnych), Konsulaty prześlą wydobyty dokument właściwej polskiej władzy administracyjnej I instancji celem doręczenia go petentowi za pobraniem reszty opłaty.

W razie niemożności wydobywania dokumentu opłata zostanie petentowi zwrócona przez Konsulat po potrąceniu opłat konsularnych.

W wypadkach ubóstwa należy do podania dołączyć zaświadczenie właściwej władzy administracyjnej o stanie majątkowym petenta.

Podania o wydobywanie dokumentu potrzebnego urzędnikowi państwowemu lub samorządowemu dla celów służbowych winny być kierowane również bezpośrednio do właściwego Konsulatu, przyczem powinny być zaopatrzone w dopisek władzy przełożonej danego urzędnika, stwierdzający, że żądany dokument jest rzeczywiście potrzebny w celach służbowych. Podania te są załatwiane bezpłatnie.

Wnioski władz i urzędów państwowych i samorządowych o dostarczenie dokumentu z Z. S. R. R. dla celów urzędowych, nie podlegające żadnym opłatom, winny być również kierowane bezpośrednio do właściwego Konsulatu R. P. z pominięciem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Wszelką korespondencję, dotyczącą wniosków o wydobywanie dokumentów, prowadzą Konsulaty R. P. bezpośrednio ze stronami z pominięciem Ministra Spraw Zagranicznych.

Równocześnie zawiadamia się, że na terenie Z. S. R. R. urzędują następujące Konsulaty Rzeczypospolitej Polskiej.

Moskwa. Wydział Konsularny Poselstwa R. P. w Moskwie, ul. 3-cia Mieszczańska 32/34, Okręg Wydziału Konsularnego obejmuje terytorjum Z. S. R. R. z wyjątkiem guberni czerepowieckiej, leningradzkiej, murmańskiej, nowogrodzkiej, pskowskiej oraz terytorjum U. S. R. R. i B. S. R. R.

Do wydziału Konsularnego należy kierować wszelkie podania dotyczące wydobywania wykazów stanu służby wojskowej oraz dokumentów szpitalnych z czasów służby w b. wojsku rosyjskim.

Charków. Konsulat Generalny, ul. Rakowskiego 15 Okręg

Konsulatu Generalnego obejmuje terytorjum U. S. R. R. z wyjątkiem okręgu Konsulatu w Kijowie.

Kijów. Ul. Liebchneka 1. Okręg białocerkiewski, berdyczowski, chersoński, czerkaski, czernihowski, humański, kamieniecki, kijowski, konotopski, korosteński, nikolajewski, mohylowski, nieżyński, nowgorodsiewierski, odeski, płoskirowski, pierwomajski, priłucki, szepietowiecki, tulczyński, winnicki, wołyński, zijnowiejski, oraz terytorjum autonomicznej Mołdawskiej Republiki Rad.

Leningrad, Konsulat. Ul. Nabiereznaja Krasnowo Flota 14. Okręg. gub. czerepowiecki, murmański, leningradzki, nowgorodski i pskowski.

Mińsk. Konsulat Generalny, ul. Sowieckaja 84 Okręg. obejmuje terytorjum B. S. R. R. pow. homelski i rzeczycki.

Tyflis. Konsulat Generalny, ul. Korganowska 24. Okręg obejmuje terytorjum Zakaukaskiej Republiki Rad.

№ 87.

Zmiany w duchowieństwie.

Mianowani:

- 1) Ks. Prob. Fr. Łapiński proboszczem w Rutkach.
- 2) Ks. Prob. T. Ciborowski „ w Małym Płocku.
- 3) Ks. Fr. Kiewlak wikariuszem w Suwałkach.
- 4) Ks. Ign. Tuziński „ w Kolnie.
- 5) Ks. L. Ostalczyk „ w Łomży.
- 6) Ks. St. Żochowski „ w Wysokiem Mazowieckiem.
- 7) Ks. Fr. Guzewicz „ w Łapach.
- 8) Ks. R. Bargielski „ w Puchałach.
- 9) Ks. Jub. A. Gołaszewski przechodzi na emeryturę.
- 10) Ks. Winc. Krajewski i Ks. Wal. Szubzda wyjeżdżają na studia do Warszawy.

ROZPORZĄDZENIA URZĘDOWE

ŁOMŻYŃSKIEJ KURJI DIECEZJALNEJ.

№ 11.

Łomża, dnia 1 listopada 1933 r.

Rocznik VII.

T R E Ś Ć:

- | | |
|---|---|
| 88. List pasterski do Stow. Mł. Pol. | 95. „Maria Mater gratiae”. |
| 89. Aprobata. | 96. Opłata pocztowa przesyłek listowych. |
| 90. Niesienie pomocy ubogim. | 97. Kasy Chorych. |
| 91. Papieska Komisja do autentycznego tłumaczenia kanon. kodeksu. | 98. Dekret odłączenia miejscowości Kojła od parafji w Witajnach i przyłączenie do parafji w Smolnikach. |
| 92. Papieska Komisja Biblijna—o fałszywej interpretacji dwu tekstów biblijnych. | 99. Uroczystość narodowa w dniu 11 listopada. |
| 93. Wyjaśnienie św. Penitencjarji w sprawie nawiedzenia kościoła lub kaplicy oraz modlitw w intencji Ojca św. dla uzyskania odpustów. | 100. Rekolekcje w domu rekolekcyjnym OO. Jezuitów w Dziedzicach. |
| 94. Odpust za odmawianie modlitewki | |

№ 88.

List pasterski do Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

KOCHANA MŁODZIEŻY.

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, działające już od kilkunastu lat we wszystkich diecezjach Polski, przyniosły bardzo poważne owoce. Młodzież męska i żeńska do nich zapisana wyrabia się wszechstronnie na ludzi zacnych, ćwiczy się w życiu religijnem i w obowiązkach społecznych. Widzi to ona sama, widzą to atoli także rodzice i całe społeczeństwo, które też z tego powodu otacza te organizacje coraz większem uznaniem i zyczliwością.

O młodzież naszą zabiegają różni ludzie i różne zespoły, nęcą ją obietnicami swobody, korzyści materialnych, uprawnień, zabaw itp. O wasze uszy, droga młodzieży, obijają się nieustannie nawoływania do wstępowania do organizacji o tej lub owej nazwie, o tym lub owym celu, o takiej i takiej działalności. Ale i tu ma zastosowanie to słowo Pana Jezusa: Szukajcie naprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego a reszta przydana wam będzie.

Dla młodzieży, jak wogóle dla wszystkich katolików najważniejszym drogowskazem życia jest wiara katolicka z Chrystusowego Krzyża bijąca i przykazania katolickie. Wszystkie inne sprawy prywatne czy publiczne są godziwe tylko wtenczas, gdy są zgodne z naszą wiarą i chrześcijańską moralnością.

Biblioteka Kurji Łomżyńskiej